



GŁÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY Departament Badań Demograficznych

Notatka informacyjna

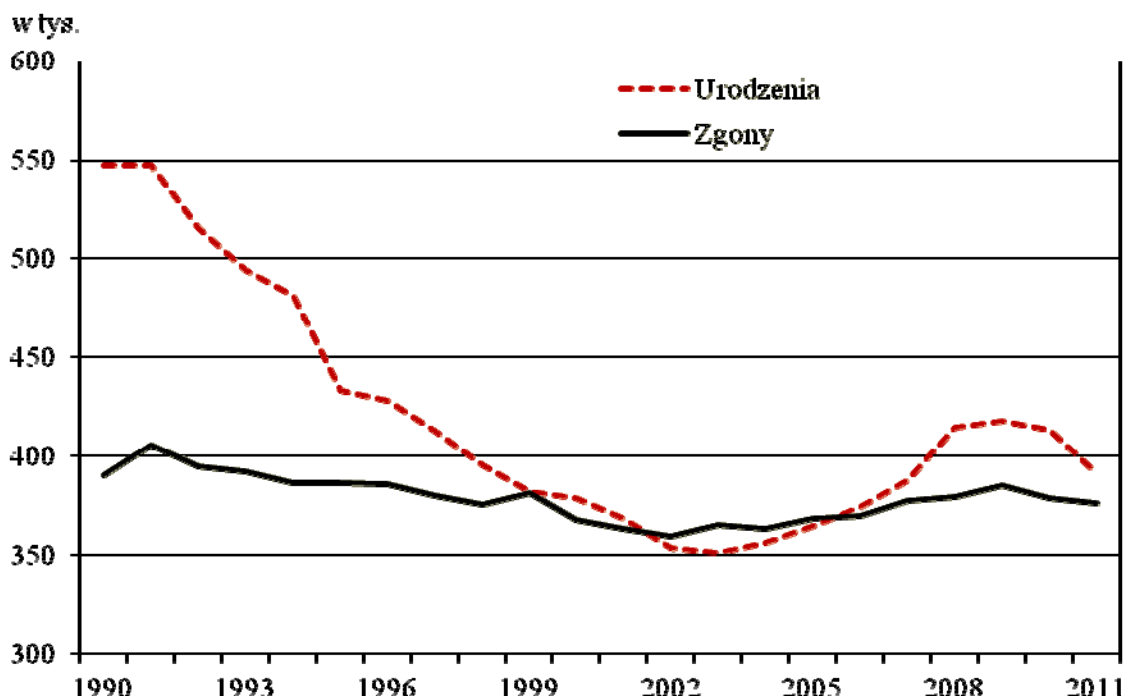
Podstawowe informacje o sytuacji demograficznej Polski w 2011 roku

W końcu 2010 roku liczba ludność Polski wynosiła 38200 tys. osób, jednocześnie wstępne wyniki spisu ludności i mieszkań wykazały, że w dniu 31 marca 2011 r. w Polsce mieszkało 38,3 mln.¹ osób, tj. o ok. 0,3% więcej. Dynamika zmian liczby ludności w dekadzie 2001-2010 była bardzo zróżnicowana zarówno co do skali jak i kierunku tych zmian – średnioroczna stopa ubytku ludności wynosiła minus 0,14% (od -0,08% w 2006 r. do +0,09 w 2010 r.).

Ruch naturalny ludności

W minionym 2011 roku odnotowano **dodatni przyrost naturalny ludności**; szacuje się, że urodziło się o ok. 15 tys. dzieci więcej niż wynosiła liczba zgonów. Przeciętnie - na każde 10 tys. ludności - przybyły 4 osoby (rok wcześniej 9, a na początku lat 90-tych XX stulecia było to ponad 40 osób) (patrz tabela na końcu tekstu pt. „Podstawowe dane demograficzne dla lat 1990-2011”).

Wykres 1. Ruch naturalny ludności w latach 1990 – 2011



¹ Materiały na konferencję prasową w dniu 22 grudnia 2011 r. pt. „Wyniki wstępne Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011”.

W latach 90-tych wielkość przyrostu naturalnego malała wraz z obniżaniem się liczby urodzeń (*p. wykres 1*), w okresie 2002-2005 odnotowywano ubytek naturalny - największy w roku 2003, kiedy urodziło się o ponad 14 tys. dzieci mniej niż odnotowano zgonów.

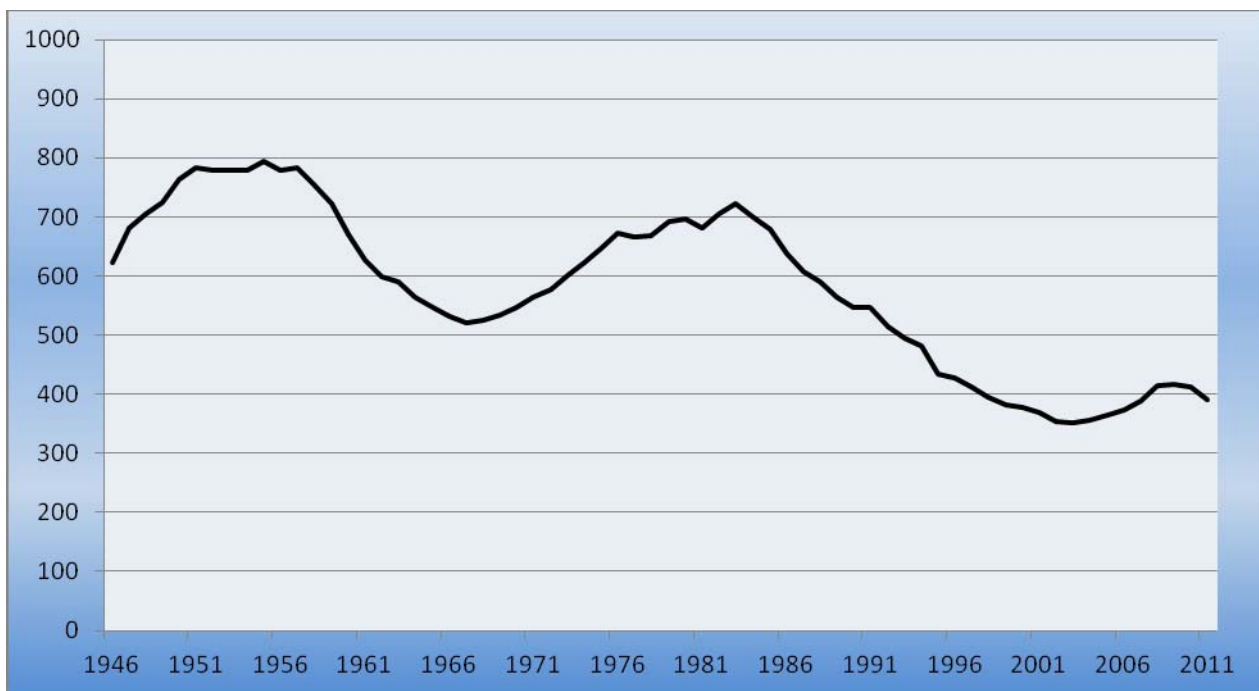
Współczynnik przyrostu naturalnego jest zdecydowanie wyższy na wsi – w 2010 r. wyniósł 1,4‰, w miastach 0,6‰.

Urodzenia i dzietność kobiet

Ze wstępnych danych wynika, że w 2011 r. zarejestrowano ok. **391 tys. urodzeń żywych** – o ponad 22 tys. mniej niż przed rokiem; współczynnik urodzeń wyniósł 10,2‰ - o 0,5 pkt mniej niż w 2010 r., ale o 0,3 pkt. więcej niż na początku tego stulecia.

W latach 2004-2009; obserwowany był wzrost liczby urodzeń (w 2003 r. urodziło się 351 tys. – najmniej w okresie powojennym; w 2009 – 417,6 tys. – *p. wykres 2*). Wzrost ten odnotowano przede wszystkim wśród rodzin zamieszkałych w miastach. W ciągu minionych dwóch lat liczba urodzeń znów się zmniejszyła – w 2010 r. urodziło się ok. 413 tys. dzieci. Natężenie urodzeń na wsi jest w dalszym ciągu wyższe; w 2010 r. współczynnik wynosił 11,4‰, w mieście 10,4‰.

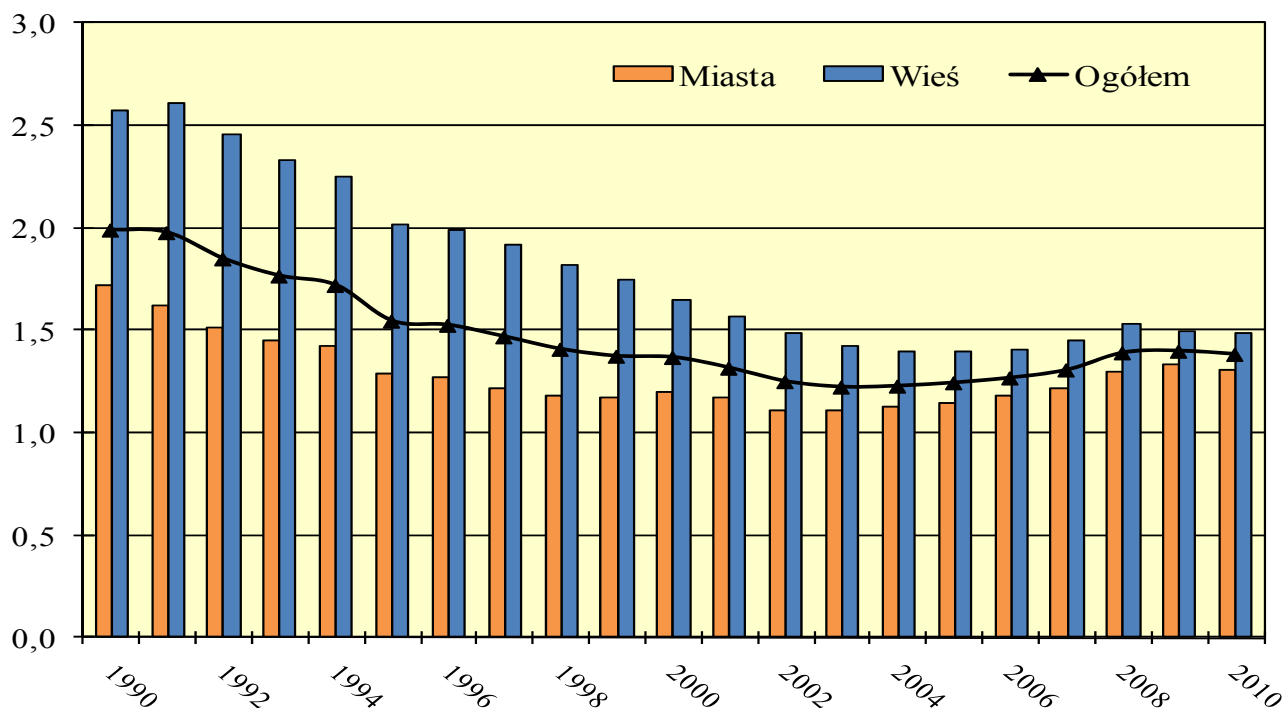
Wykres 2. Urodzenia żywe w latach 1946-2011 - wyże i niżej demograficzne



Niska liczba urodzeń nie gwarantuje - już od ponad 20 lat - prostej zastępowalności pokoleń; **od 1989 r. utrzymuje się okres depresji urodzeniowej. W 2010 r. współczynnik dzietności** wyniósł niespełna **1,4** (*p. wykres 3*), jest to o 0,16 pkt. więcej w stosunku do notowanego w 2003 r., w którym wskaźnik ten był najniższy od ponad 50 lat, ale obecny poziom dzietności jest w dalszym ciągu niższy - o ok. 0,75 pkt. - od wielkości optymalnej, określanej jako korzystna dla stabilnego

rozwoju demograficznego. Najbardziej korzystną sytuację demograficzną określa dzietność kształtująca się na poziomie 2,1-2,15, tj. gdy na 100 kobiet w wieku 15-49 lat przypada średnio 210-215 urodzonych dzieci; obecnie przypada 138 dzieci (w miastach 131, na wsi 149).

Wykres 3. Współczynniki dzietności w latach 1990-2010

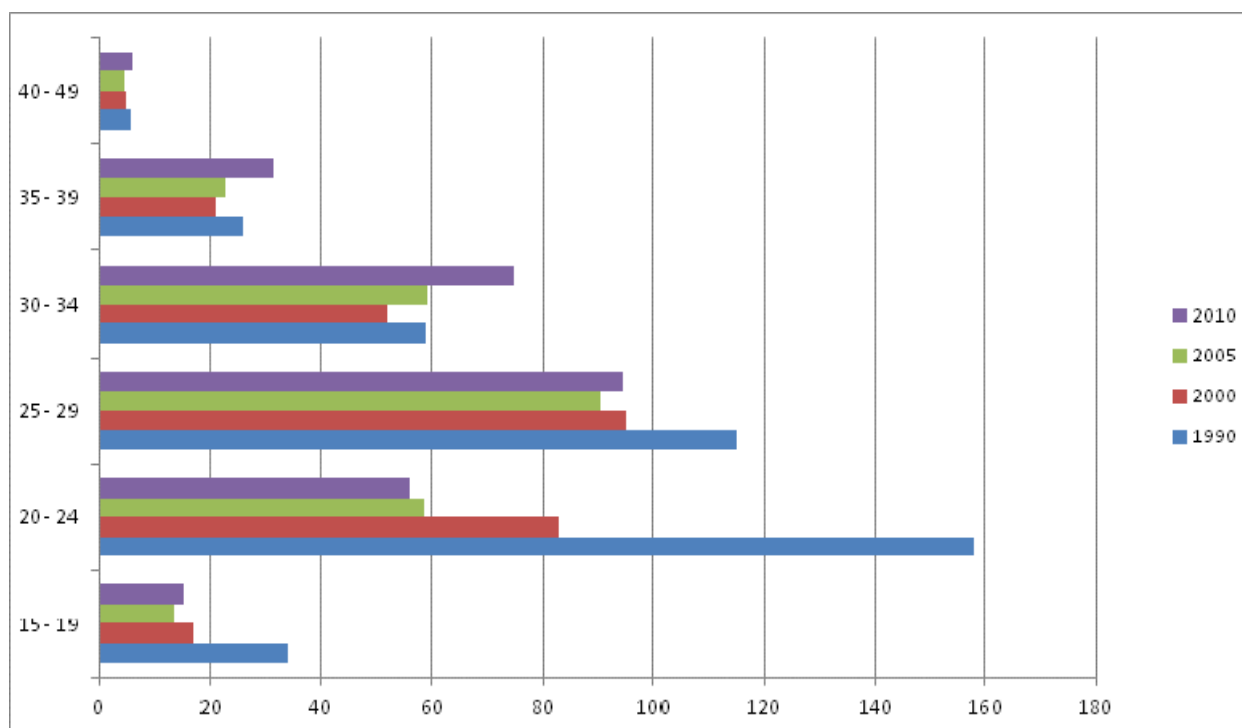


Rozpoczęte w latach 90-tych ub. wieku przeobrażenia demograficzne spowodowały przede wszystkim przesunięcie najwyższej płodności kobiet z grupy wieku 20-24 lata do grupy 25-29 lat (p. wykres 4), a także znaczący wzrost płodności w grupie wieku 30-34 lata, który - w głównej mierze - jest realizacją „odłożonych” urodzeń. W konsekwencji nastąpiło podwyższenie (szczególnie w okresie minionych 10 lat) **mediany wieku kobiet rodzących dziecko**, która w 2010r. wyniosła 28,6 lat wobec 26,1 w 2000 r. Zwiększył się także - do 26,6 lat, tj. o prawie 3 lata - średni wiek urodzenia pierwszego dziecka (w 2000 r. wynosił 23,7 lat).

Zmieniła się też **struktura poziomu wykształcenia matek**. W 2010 r. - w stosunku do początku lat 90-tych - odsetek matek z wykształceniem wyższym wzrósł prawie 7-krotnie, tj. z 6% do ponad 40% (w 2000 r. wynosił ponad 13%). Natomiast 3-krotnie zmniejszył się odsetek kobiet z wykształceniem podstawowym i bez wykształcenia - z 18% do niespełna 6% (w 2000 r. wynosił ponad 14%). Odsetek młodych matek z wykształceniem średnim nie zmienił się istotnie na przestrzeni ostatnich 20 lat i wynosi ok. 35%.

Obserwowane zmiany to efekt wyboru, jakiego coraz częściej dokonują ludzie młodzi decydując się najpierw na osiągnięcie określonego poziomu wykształcenia oraz stabilizacji ekonomicznej, a dopiero potem (około 30-tki) na założenie rodziny oraz jej powiększenie.

Wykres 4. Płodność kobiet w latach 1990-2010
(urodzenia żywe na 1000 kobiet w danej grupie wieku)



Dzietność kobiet w Polsce w istotnym stopniu jest determinowana liczbą zawieranych związków małżeńskich. Obecnie ok. 80% dzieci rodzi się w rodzinach tworzonych przez prawnie zawarte związki małżeńskie, przy czym prawie połowa dzieci rodzi się w okresie pierwszych trzech lat trwania małżeństwa rodziców. Jednocześnie od kilkunastu lat systematycznie **rosnie odsetek urodzeń pozamałżeńskich**. Na początku lat 90-tych ze związków pozamałżeńskich rodziło się ok. 6-7% dzieci, zaś w ostatnich latach 18-21%. Odsetek ten jest zdecydowanie wyższy w miastach – w 2010 r. wynosił ponad 23%, na wsi – ponad 17%.

Rosnący współczynnik dzietności pozamałżeńskiej może oznaczać, że zwiększa się liczba rodzin tworzonych przez związki partnerskie, a także wzrasta liczba matek samotnie wychowujących dzieci - tworzących rodziny niepełne.

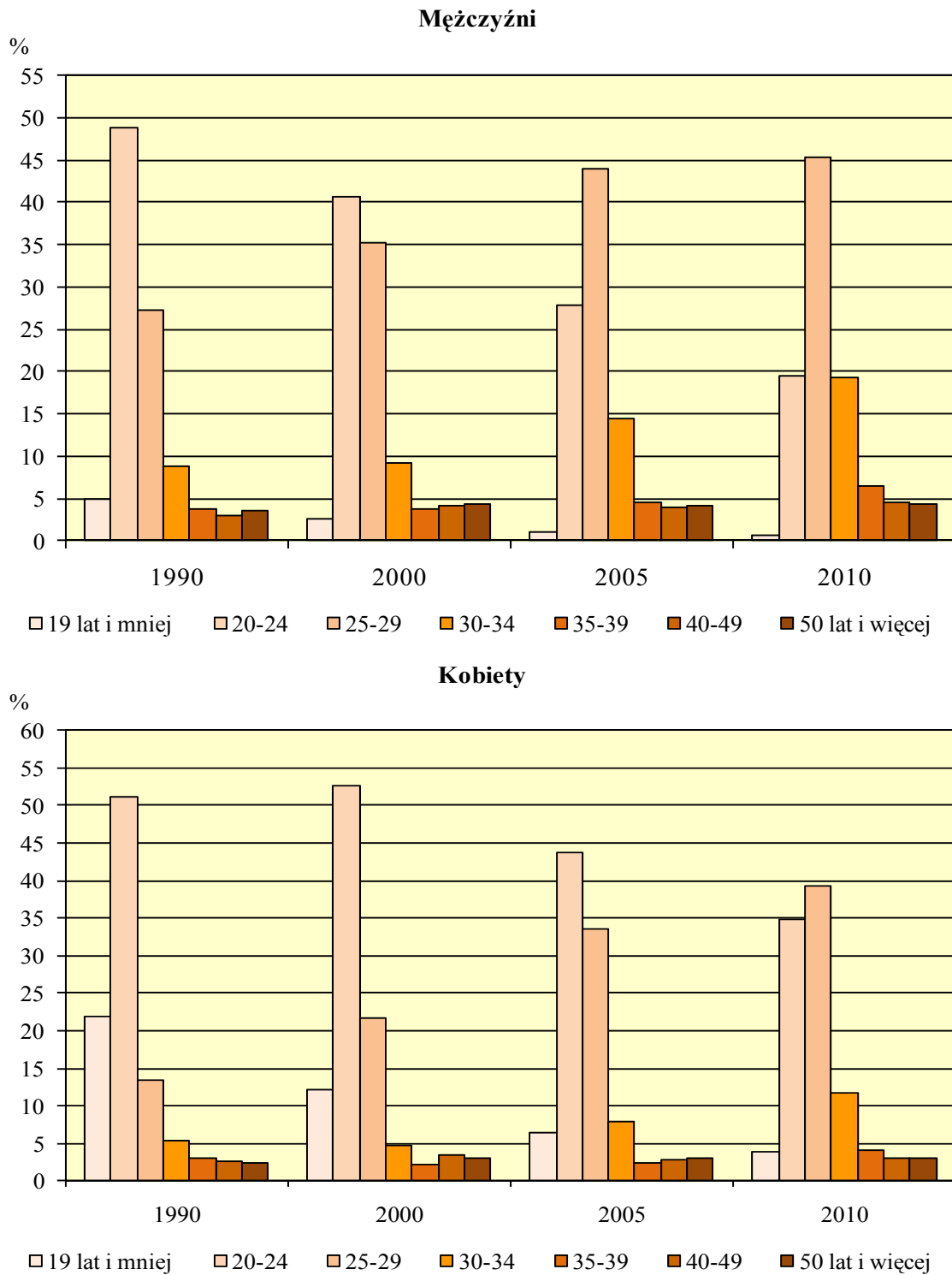
Małżeństwa

Szacuje się, że w 2011 r. powstało ok. **207 tys. nowych związków małżeńskich** - o 21 tys. mniej niż rok wcześniej. Współczynnik małżeństw (liczony na 1000 ludności) obniżył się o 0,6 pkt i wyniósł 5,4%. Częstość zawierania małżeństw w miastach i na wsi jest podobna. Od 2003 r. notowano wzrost liczby nowozawartych małżeństw, jej obecny spadek (obserwowany już trzeci rok) z pewnością będzie wpływał na zmniejszenie liczby urodzeń w kolejnych latach.

Niezmiennie wśród nowozawartych związków **ok. 85% stanowią małżeństwa pierwsze**, tj. panien z kawalerami (na wsi jest ich ponad 90%). Małżeństwa wyznaniowe, tj. zawarte

w kościołach i jednocześnie zarejestrowane w urzędach stanu cywilnego, stanowiły w 2010 r. ok. 68% zawieranych prawnie związków (na wsi stanowią $\frac{3}{4}$ małżeństw).

Wykres 5. Nowożeńcy według wieku w latach 1990-2010

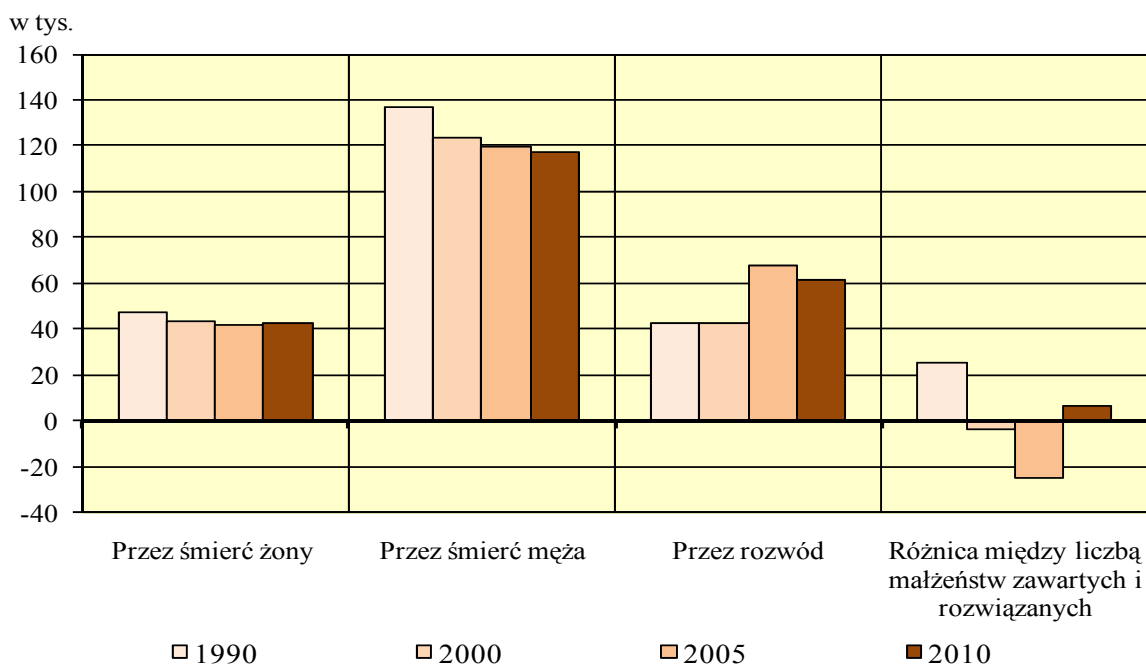


Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat zdecydowanie zwiększył się wiek nowożeńców (*p. wykres 5*). Na początku lat 90-tych ponad połowa mężczyzn zawierających małżeństwo nie osiągała wieku 25 lat, w 2000 r. – było ich ok. 42%, natomiast w 2010 roku – już tylko 20%. Wśród kobiet

udział ten zmniejszył się z 73% do 62% w 2000 r., obecnie wynosi 39%. **Mężczyźni** najczęściej żenią się „przed trzydzistką”; w 2010 r. ich **średni wiek** (mediana) **zawierania małżeństwa wynosił 28 lat**, tj. o ponad 3 lata więcej niż na początku lat 90-tych (natomiast w 2000 r. pan młody miał średnio niespełna 26 lat). **Panny młode też są starsze**, w 2010 roku były w wieku - średnio - **26 lat**, wobec niespełna 23 lat na początku lat 90-tych i prawie 24 w 2000 roku. W ostatniej dekadzie nastąpiło przesunięcie grupy wieku najczęstszego zawierania małżeństwa z 20-24 na 25-29 lat. Udział tej grupy wieku (mężczyźni i kobiety razem) wynosi obecnie 42%, w 2000 roku stanowili 28%, a w 1990 r. – ok. 20%. Nowożeńcy w miastach są o ok. 1,5 roku starsi od mieszkających na wsi.

Zmianie ulega także **struktura poziomu wykształcenia nowożeńców**. W 2010 r. kobiety legitymowały się najczęściej wykształceniem wyższym – prawie 44% (w 2000 r. – 15%, natomiast w 1990 r. – udział ten wynosił tylko 4%) lub średnim - ok. 40% - podobnie jak w 1990 r. (w 2000 r. – 46%), zasadnicze zawodowe stanowiło 9% (w 2000 r. – 25%, w 1990 r. – 35%) Wzrósł także poziom wykształcenia wśród mężczyzn: w 2010 r. – ponad 41% spośród nich posiadało wykształcenie średnie (w 2000 r. – 35%, w 1990 r. – 28%), wykształcenie wyższe – ponad 31% (wobec 13% w 2000 r. oraz 5% na początku lat 90-tych). Odnotowano także dwukrotnie większy niż u kobiet udział zasadniczego zawodowego - 19% (w 2000 r. wynosił on 40%, a w 1990 r. – ponad 50%).

Wykres 6. Rozpad małżeństw w latach 1990-2010



Przedstawione zmiany stanowią kolejny przykład przeobrażeń zachodzących w zachowaniach ludzi młodych, którzy planując przyszłość najpierw inwestują w siebie – w edukację, osiągnięcie stabilizacji na rynku pracy, a potem w rodzinę.

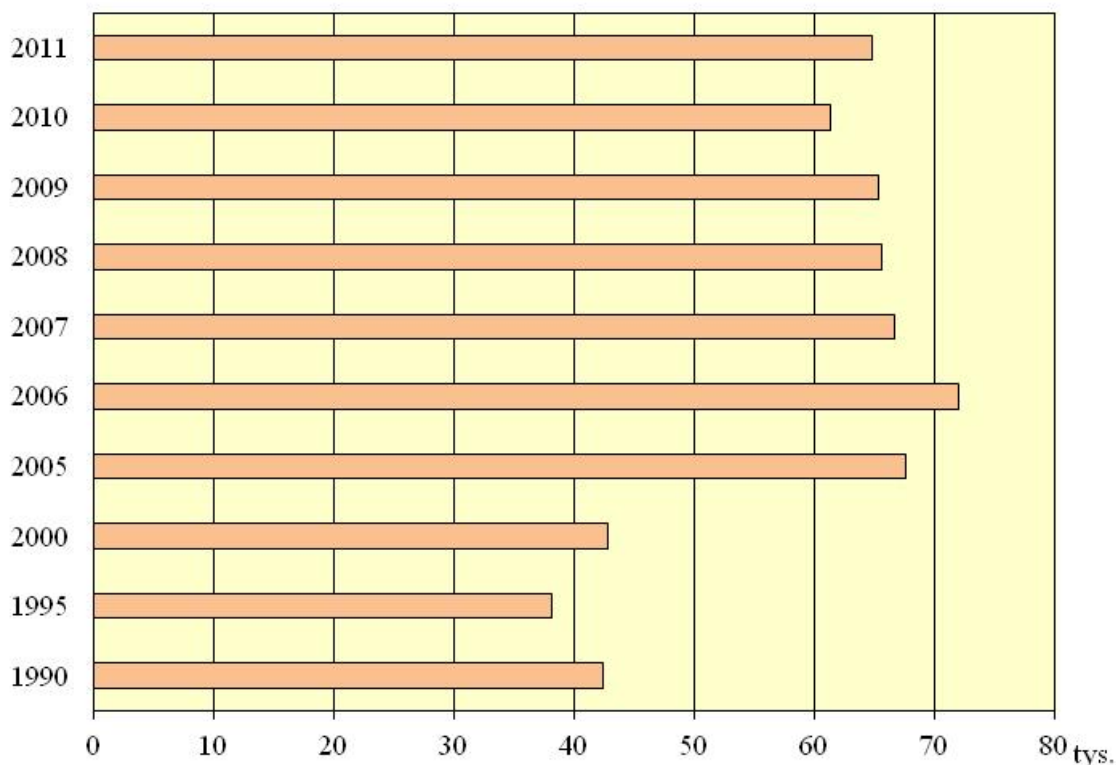
W końcu 2010 r. w Polsce istniało 8985 tys. małżeństw (*p. wykres 6*). Od 2007 r. ich liczba wzrasta, tj. każdego roku liczba nowozawartych małżeństw jest wyższa od liczby małżeństw rozwiązanych (przez śmierć lub przez rozwód).

Rozwody i separacje

Wstępne dane wskazują, że w 2011 r. **rozwiódło się prawie 65 tys. par małżeńskich** – o ponad 3 tys. więcej niż rok wcześniej, współczynnik rozwodów także się zwiększył (o 0,1 pkt.) i wyniósł 1,7‰.

W latach 1990-2002 orzekano ok. 40-45 tys. rozwodów rocznie, po czym nastąpił gwałtowny wzrost - do 72 tys. w 2006 r. Obecnie orzekanych jest ok. 65 tys. rozwodów rocznie (*p. wykres 7*).

Wykres 7. Liczba rozwodów w latach 1990-2011



W 2010 r. na każde 10 tys. istniejących małżeństw 68 zostało rozwiązanych na drodze sądowej, podczas gdy na początku lat 90-tych było ich niespełna 50. W miastach intensywność rozwodów jest ponad 2-krotnie wyższa niż na wsi i wynosi – odpowiednio: 88 i 37 na 10 tys. istniejących małżeństw.

Rozwiedzeni małżonkowie przeżywają ze sobą - średnio - **ok. 14 lat (staż małżeński nieznacznie się wydłuża)**; z roku na rok są też trochę starsi. Statystyczny rozwiedziony mężczyzna

miał w 2010 r. - średnio – 40-41 lat, legitymował się wykształceniem zasadniczym zawodowym (36%) lub średnim (30%), wyższe stanowiło ok. 16%. Kobiety były o ponad 2 lata młodsze i najczęściej posiadały wykształcenie średnie - 36%, wyższe - 24% lub zasadnicze zawodowe - 23%.

Niezmiennie - w prawie 70% przypadków - powództwo o rozwód wnosi kobieta. Natomiast orzeczenie rozwodu z winy żony następuje w ok. 3-4% przypadków (wina męża to prawie 1/5 rozwodów), ale przeważnie sąd nie orzeka winy (ok. 73% rozwodów). Najczęściej jako przyczynę rozwodu małżonkowie deklarują niezgodność charakterów (ponad 1/3 wszystkich rozwodów), kolejne przyczyny to zdrada lub trwałe związki uczuciowe z inną osobą (1/4 rozwodów) oraz alkoholizm (20%).

Wśród rozwiedzionych w 2010 r. małżeństw ok. 60% wychowywało ponad **52 tys. nieletnich dzieci** (w wieku poniżej 18 lat). Najczęściej (ok. 57% przypadków) sąd przyznaje opiekę nad dziećmi wyłącznie matce, wyłącznie ojcu jedynie w ok. 4% przypadków, a 36% rozwiedzionych małżeństw wychowuje dzieci wspólnie.

Procedura **prawnego orzekania separacji** została wprowadzona w Polsce w końcu 1999 r. Liczba orzekanych sądowo separacji wzrastała bardzo szybko (od ok. 1,3 tys. w 2000 r. do 11,6 tys. w 2005 r.). Obecnie ustabilizowała się na poziomie ok. 3 tys. rocznie. Co roku odnotowuje się też kilka przypadków zniesienia separacji, tj. powrotu do małżeństwa, jednak większość pozostających w prawnej separacji małżeństw wnosi o rozwód.

Umieralność

Ze wstępnych danych wynika, że w 2011 r. **zmarło ok. 376 tys. osób**, tj. o 2,5 tys. mniej niż w 2010 r.; współczynnik umieralności wyniósł 9,8‰ (w 2010 r. – 9,9‰). W ogólnej liczbie osób zmarłych ponad 47% stanowią kobiety.

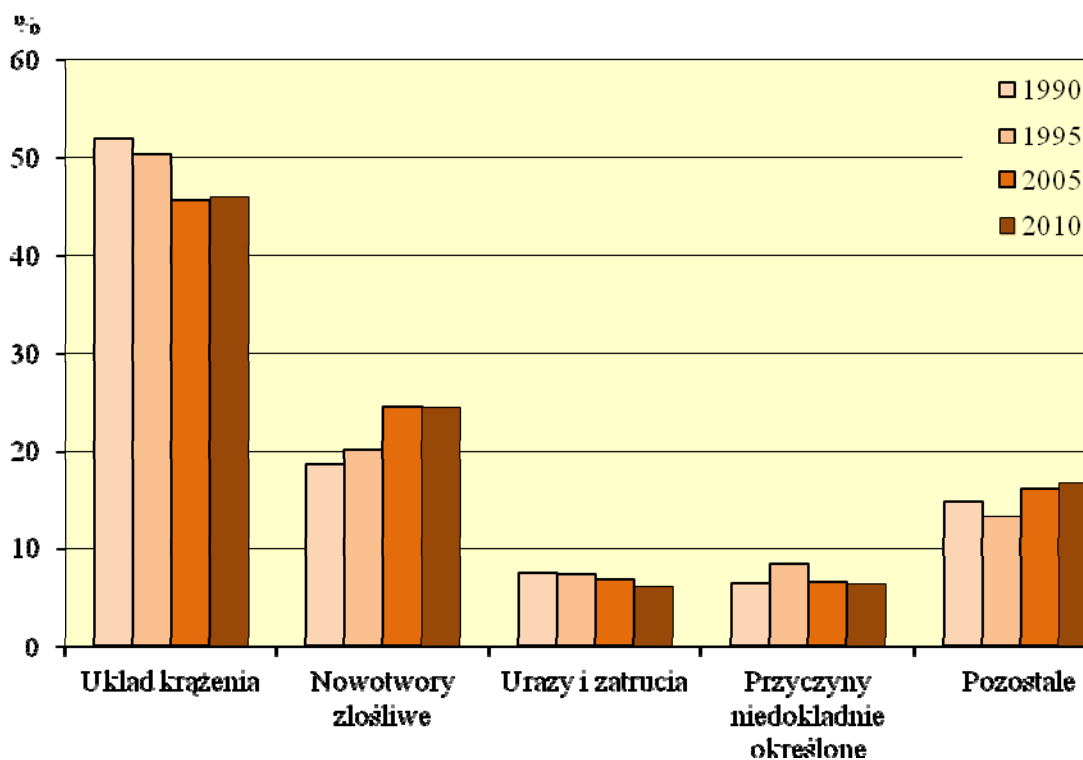
W latach 1992-1998 obserwowany był systematyczny spadek umieralności; od 1999 r. nastąpił jej wzrost – rejestrowanych jest ok. 360-380 tys. zgonów rocznie. Tempo zmian w liczbie zgonów jest w miarę jednostajne - co można przyjąć za początek procesu stabilizacji poziomu umieralności w Polsce. W latach 90-tych ub. wieku oraz na początku bieżącego stulecia umieralność mieszkańców wsi była zdecydowanie wyższa niż ludności miast (różnica wartości współczynnika sięgała 1-2 pkt.), obecnie współczynniki zgonów są dosyć wyrównane i w 2010 roku wynosiły: dla miast 9,8, dla wsi 10,1.

Głównymi przyczynami zgonów w Polsce (p. wykres 8) są choroby układu krążenia i choroby nowotworowe; stanowią one ponad 70% wszystkich zgonów, trzecią grupą przyczyn są urazy i zatrucia (ponad 6% wszystkich zgonów). Jednocześnie należy podkreślić wysoki udział zgonów, dla których przyczyna nie została dokładnie określona (także ponad 6%).

W zakresie umieralności z powodu chorób układu krążenia od kilku lat obserwuje się istotną poprawę. W 2010 r. choroby te były przyczyną ok. 46% wszystkich zgonów, na początku tego stulecia – stanowiły prawie 48%, podczas gdy w pierwszej połowie lat 90-tych ok. 52% ogółu zgonów. Wśród kobiet umieralność w wyniku chorób układu krążenia jest zdecydowanie wyższa, w 2010 r. ich udział wyniósł blisko 52% (w 2000r. – 53%, a w 1990 r. wynosił ok. 57%); wśród mężczyzn odpowiednio: obecnie - ok. 41%, w 2000 r. - 43% oraz 48% w 1990 r.

Niekorzystnym zjawiskiem jest bardzo **szybki wzrost liczby zgonów powodowanych chorobami nowotworowymi**, przy jednoczesnym wzroście liczby nowych zachorowań. W 1990 r. nowotwory złośliwe były przyczyną prawie 19% zgonów, w 2000 r. stanowiły 23%, a w 2010 r. - 24,5% wszystkich przyczyn - co oznacza, że aktualnie co czwarty zgon jest wynikiem choroby nowotworowej (wśród mężczyzn stanowią niespełna 26%; wśród kobiet – prawie 23%).

Wykres 8. Zgony według przyczyn w latach 1990, 1995, 2005, 2010



Stopniowo zmniejsza się odsetek zgonów powodowanych urazami i zatruciami, które w 2010 r. stanowiły 6,2% wszystkich zgonów, wobec 7,6% na początku lat 90-tych (w 2000 r. były przyczyną 7% zgonów). W tym przypadku także występuje duże zróżnicowanie umieralności według płci; w 2010 r. wśród mężczyzn urazy i zatrucia stanowiły ponad 9% przyczyn, wśród kobiet 3%.

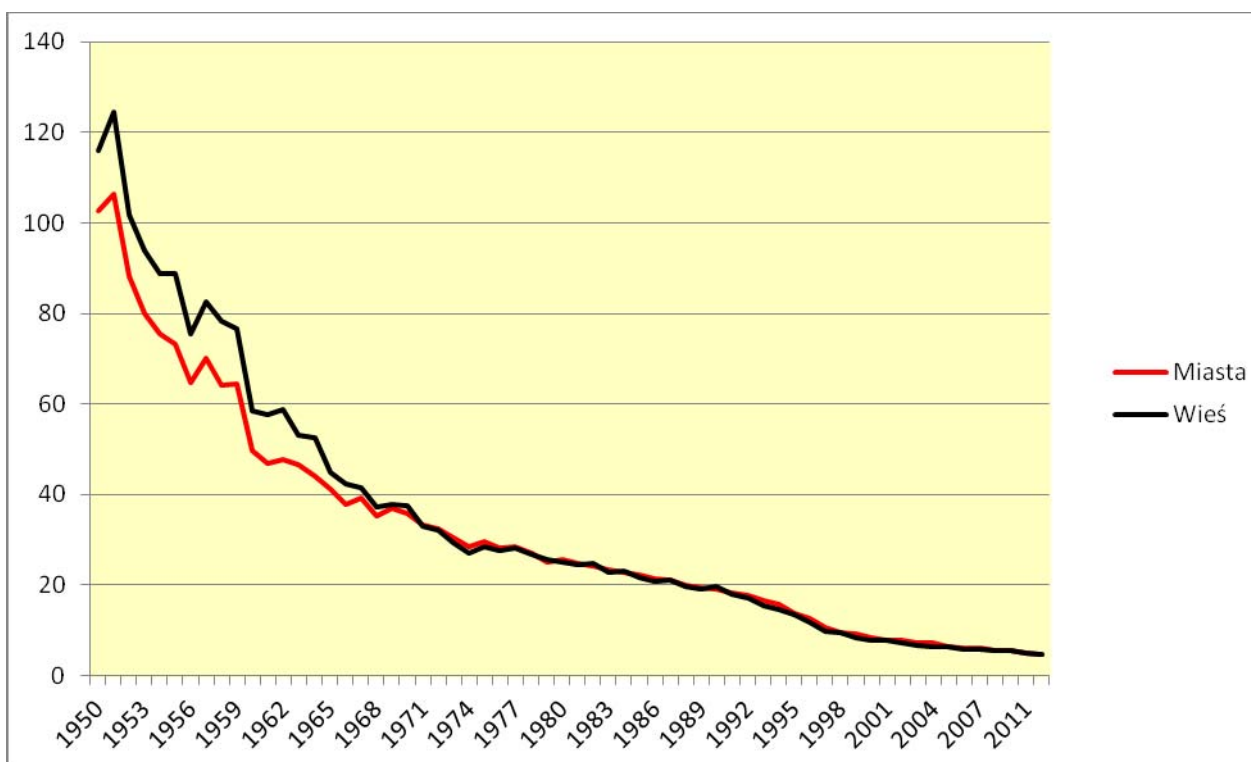
W Polsce odnotowuje się **zjawisko wysokiej nadumieralności mężczyzn**. W młodszych grupach wieku, począwszy od 20-24 lata, współczynnik zgonów dla mężczyzn jest nawet 4-krotnie wyższy niż dla kobiet, zaś w starszych grupach wieku - 3 i 2-krotnie wyższy.

Natomiast pozytywnym zjawiskiem jest obserwowany nieprzerwanie **trend malejącej umieralności niemowląt** (p. wykres 9). Ze wstępnych danych wynika, że w 2011 r. zarejestrowano **1,9 tys. zgonów dzieci w wieku poniżej 1 roku życia** (o ok. 150 mniej niż przed rokiem). Współczynnik wyrażający liczbę zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych wyniósł 4,9‰ (w 2010 r. – 5,0) i był niższy o ponad 3 pkt. niż na początku tego wieku oraz ok. 15 punktów niższy niż notowany przed 20-stu laty.

Zmniejsza się także umieralność okołoporodowa. W 2010 r. współczynnik **umieralności okołoporodowej** (urodzenia martwe i zgony niemowląt w wieku 0-6 dni na 1000 urodzeń żywych i martwych) kształtował się na poziomie ok. 6,8‰; na początku tego stulecia wynosił prawie 10‰; zaś na początku lat 90-tych – prawie 20‰.

W ogólnej liczbie zmarłych niemowląt **ponad połowa** umarła przed ukończeniem pierwszego tygodnia życia, a kolejne 20% noworodków nie dożyło 1 miesiąca. **Przyczyną ponad połowy zgonów niemowląt są choroby i stany okresu okołoporodowego**, czyli powstające w trakcie trwania ciąży matki i w okresie pierwszych 6 dni życia noworodka, kolejne **34% zgonów stanowią wady rozwojowe wrodzone**, a pozostałe są powodowane chorobami nabytymi w okresie niemowlęcym lub urazami.

Wykres 9. Zgony niemowląt na 1000 urodzeń żywych w latach 1950-2011



Stalemu spadkowi umieralności niemowląt w Polsce towarzyszy także stały spadek **umieralności dzieci w wieku 1-14 lat**. Szczególnie niska jest umieralność dzieci w wieku 5-14 lat, zwłaszcza w porównaniu z kolejnymi grupami wieku. W 2010 r. na każde 100 tys. dzieci w wieku

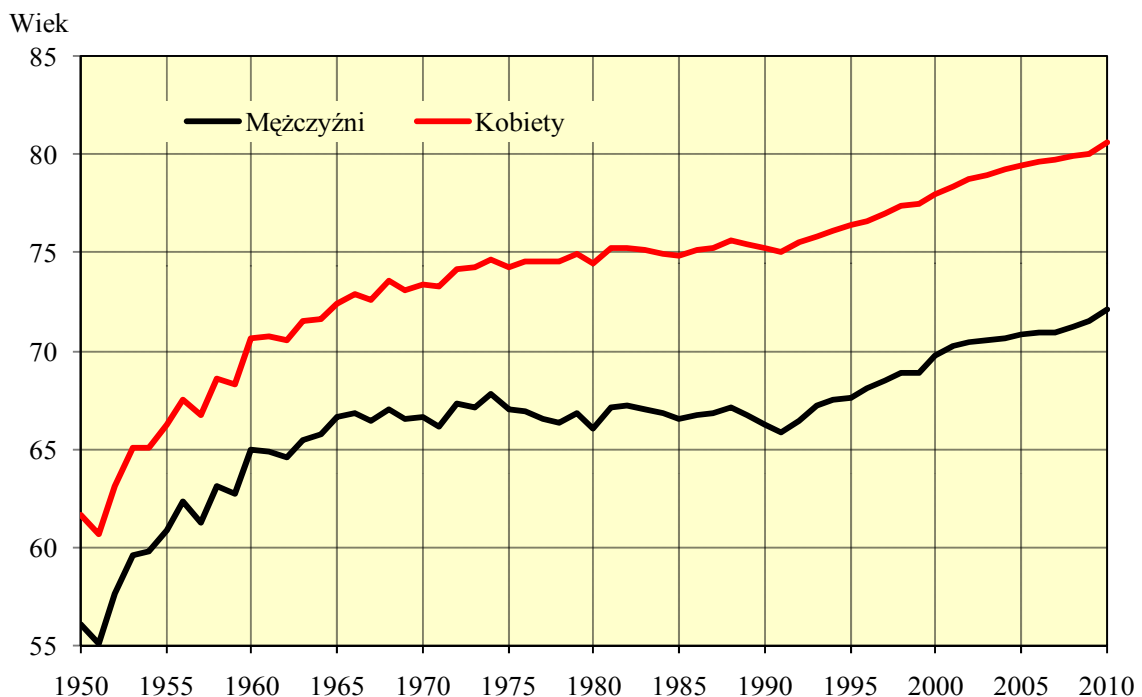
1-14 lat zmarło 16 dzieci (w 2000 r. było ich 22). Umieralność dzieci i młodzieży na wsi jest zdecydowanie wyższa niż mieszkańców miast – szczególnie wśród nastolatków. **Najczęstszymi przyczynami zgonów dzieci i młodzieży (1-19 lat), stanowiącymi ponad połowę wszystkich zgonów, są urazy i zatrucia**, którym częściej ulegają chłopcy – ponad 57% przyczyn zgonów dla tej grupy wieku. Niepokojącym jest wzrost liczby samobójstw wśród dzieci i młodzieży (w wieku 5-19 lat). Na początku lat 90-tych samobójstwa stanowiły ok. 10% zgonów w wyniku urazów, obecnie – już ponad 23%. Kolejnymi przyczynami zgonów w grupie wieku 1-19 lat są nowotwory (blisko 13% wszystkich zgonów), następnie wady rozwojowe wrodzone (szczególnie w grupie 1-4 lata), choroby układu nerwowego oraz choroby układu krążenia.

Trwanie życia

Obserwowana od początku lat 90-tych poprawa sytuacji w zakresie umieralności korzystnie wpływa na długość trwania życia Polaków, przy czym nadal utrzymuje się duża różnica między trwaniem życia mężczyzn i kobiet (*p. wykres 10*).

W 2010 roku **przeciętne trwanie życia dla mężczyzn wynosiło 72,1 lat, a dla kobiet było dłuższe o 8,5 lat i wyniosło 80,6 lat**. W porównaniu do początku lat 90-tych trwanie życia wydłużyło się o prawie 6 lat dla mężczyzn oraz o 5,4 roku dla kobiet (w 2000 r. parametr ten wynosił: dla mężczyzn – 69,7, dla kobiet - 78,0).

Wykres 10. Przeciętne trwanie życia w latach 1950-2010



Wyraźny postęp w wydłużaniu się przeciętnego trwania życia należy przypisywać szeroko propagowanemu - od początku lat 90-tych - prowadzeniu zdrowego stylu życia. W zachowaniach

Polaków nastąpiły korzystne zmiany - zmienia się sposób odżywiania; wśród osób dorosłych (głównie mężczyzn). Wyraźnie zmniejszył się odsetek osób palących tytoń, nastąpiły także istotne zmiany w typowym wzorcu konsumpcji alkoholu. W ostatnich latach wyraźnie zwiększył się udział kobiet wykonujących specjalne badania profilaktyczne.

*
* *

Obserwowane w ostatnich latach zmiany demograficzne wskazują, że sytuacja ludnościowa Polski jest nadal trudna, aczkolwiek nieco korzystniejsza niż na przełomie stuleci. Perspektywa znaczących zmian gwarantujących stabilny rozwój demograficzny jest jednak odległa. Szczególnie niekorzystne zmiany występują w trendzie urodzeń, co będzie miało negatywny wpływ na przyszłą dzietność, zwłaszcza wobec utrzymującej się wysokiej skali emigracji Polaków za granicę (szczególnie emigracji czasowej ludzi młodych). Niski poziom dzietności przy jednoczesnym korzystnym zjawisku, jakim jest wydłużanie się trwania życia będą powodować zmniejszanie się podaży siły roboczej na rynku pracy oraz wzrost liczby i odsetka ludzi w starszym wieku, jako efektu zaawansowanego procesu starzenia się polskiego społeczeństwa.

Opracowanie
Joanna Stańczak
Naczelnik Wydziału
w Departamencie Badań Demograficznych

Podstawowe dane demograficzne dla lat 1990-2011

Wyszczególnienie	1990	1995	2000	2005	2006	2007	2008	2009	2010	<i>2011^o</i>
Ludność ogółem w tys. (w dn. 31.XII)	38073	38284	38254	38157	38125	38116	38136	38167	38200	.
Przyrost rzeczywisty	w tys. 85	19	-9	-17	-32	-10	20	31	33	.
	w % 0,22	0,05	-0,02	-0,04	-0,08	-0,03	0,05	0,08	0,09	.
Mężczyźni (w tys.)	18552	18628	18537	18454	18427	18412	18415	18429	18444	.
Ludność miejska (w tys.)	23546	23675	23670	23424	23369	23317	23288	23278	23264	.
w %	61,8	61,8	61,9	61,4	61,3	61,2	61,1	61,0	60,9	.
Ludność w wieku - w %										
przedprodukcyjnym (0-17 lat)	29,0	26,6	24,4	20,6	20,1	19,6	19,3	19,0	18,7	.
produkcyjnym (18-59/64 lata)	58,2	59,6	60,8	64,0	64,2	64,4	64,5	64,5	64,4	.
mobilny (18-44 lata)	40,1	40,0	39,8	40,0	40,0	40,1	40,1	40,1	40,1	.
niemobilny (45-59/64 lata)	18,1	19,6	21,0	24,0	24,2	24,3	24,4	24,4	24,3	.
poprodukcyjnym (60/65 lat i więcej)	12,8	13,8	14,8	15,4	15,7	16,0	16,2	16,5	16,9	.
0-14 lat (dzieci)	24,4	21,6	19,1	16,2	15,8	15,5	15,3	15,2	15,1	.
65 lat i więcej	10,2	11,3	12,4	13,3	13,4	13,5	13,5	13,5	13,6	.
Przeciętne dalsze trwanie życia										
mężczyźni	66,2	67,6	69,7	70,8	70,9	71,0	71,3	71,5	72,1	.
kobiety	75,2	76,4	78,0	79,4	79,6	79,7	80,0	80,1	80,6	.
Małżeństwa (w tys.)	255,4	207,1	211,2	206,9	226,2	248,7	257,7	250,8	228,3	<i>207,0</i>
na 1000 ludności	6,7	5,4	5,5	5,4	5,9	6,5	6,8	6,6	6,0	<i>5,4</i>
Rozwoady (w tys.)	42,4	38,1	42,8	67,6	71,9	66,6	65,5	65,3	61,3	<i>64,7</i>
na 1000 ludności	1,1	1,0	1,1	1,8	1,9	1,7	1,7	1,7	1,6	<i>1,7</i>
Separacje (w tys.)	-	-	1,3	11,6	8,0	4,9	3,8	3,2	2,8	<i>2,9</i>
Urodzenia żywe (w tys.)	547,7	433,1	378,3	364,4	374,2	387,9	414,5	417,6	413,3	<i>391,0</i>
na 1000 ludności	14,3	11,3	9,9	9,6	9,8	10,2	10,9	11,0	10,8	<i>10,2</i>
Dzietność kobiet	1,99	1,55	1,37	1,24	1,27	1,31	1,39	1,40	1,38	.
Zgony ogółem (w tys.)	390,3	386,1	368,0	368,3	369,7	377,2	379,4	384,9	378,5	<i>376,0</i>
na 1000 ludności	10,2	10,1	9,6	9,7	9,7	9,9	10,0	10,1	9,9	<i>9,8</i>
<i>według przyczyn (w %):</i>										
choroby układu krążenia	52,2	50,4	47,7	45,7	45,6	45,4	45,6	46,2	46,0	.
nowotwory złośliwe	18,7	20,2	23,0	24,5	24,8	24,6	24,5	24,2	24,5	.
urazy i zatrucia	7,6	7,5	7,0	6,9	6,8	6,6	6,7	6,3	6,2	.
w tym: wypadki drogowe	2,12	1,83	1,58	1,37	1,29	1,39	1,38	1,08	1,10	.
samobójstwa	1,27	1,42	1,59	1,64	1,57	1,40	1,50	1,68	1,68	.
przyczyny niedokładnie określone	6,5	8,5	6,6	6,6	6,4	6,7	6,4	6,2	6,5	.
Zgony niemowląt (w tys.)	10,6	5,9	3,1	2,3	2,2	2,3	2,3	2,3	2,1	<i>1,9</i>
na 1000 urodzeń żywych	19,3	13,6	8,1	6,4	6,0	6,0	5,6	5,6	5,0	<i>4,9</i>
Przyrost naturalny (w tys.)	157,4	47,0	10,3	-3,9	4,5	10,7	35,1	32,7	34,8	<i>15,0</i>
na 1000 ludności	4,1	1,2	0,3	-0,1	0,1	0,3	0,9	0,9	0,9	<i>0,4</i>
Migracje zagraniczne na stałe (w tys.)										
Imigracja	2,6	8,1	7,3	9,3	10,8	15,0	15,3	17,4	15,2	.
Emigracja	18,4	26,3	27,0	22,2	46,9	35,5	30,1	18,6	17,4	.
Saldo	-15,8	-18,2	-19,7	-12,9	-36,1	-20,5	-14,9	-1,2	-2,1	<i>-2,1</i>

**) Dane oznaczone kursywą stanowią wstępny szacunek*